

Sygn. akt I.Ca 312/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 listopada 2014r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Antoni Czeszkiewicz
Sędziowie:	SO Dariusz Małkiński SO Joanna Walczuk
Protokolant:	st. sekr. sąd. Ewa Andryszczyk

po rozpoznaniu w dniu 29 października 2014 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. B. (1)**

przeciwko M. K. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda M. B. (1)

od wyroku Sądu Rejonowego w Suwałkach

z dnia 31 marca 2014r., sygn. akt I C 626/13

apelację oddala.

Sygn. akt I Ca 312/14

UZASADNIENIE

Powód M. B. (1) wystąpił przeciwko M. K. (1) z pozwem o zapłatę kwoty 25.071,69 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 28.02.2013 r. do dnia zapłaty. Jednocześnie wnosił o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych. Uzasadniając swe żądanie powód wskazał, iż udzielił pozwanemu pełnomocnictwa do rachunku bankowego, zobowiązując go jednocześnie – w ramach pełnomocnictwa – do regulowania opłat związanych z korzystaniem i utrzymaniem lokalu mieszkalnego, w którym powód zamieszkuje. Środki zgromadzone na rachunku bankowym powoda pozwany wykorzystał jednak na własne potrzeby, doprowadzając jednocześnie do zaległości płatniczych po stronie powoda. Łączna suma pieniędzy pobranych przez pozwanego z rachunku bankowego powoda niezgodnie z zakresem pełnomocnictwa wyniosła przy tym 25.071,69 zł. Po ustanowieniu powodowi fachowego pełnomocnika z urzędu, pełnomocnik ten sprecyzował, iż dochodzone pozwem roszczenie wynika z faktu, iż pozwany wzbogacił się bezpodstawnie kosztem powoda.

Wyrokiem zaocznym z dnia 14 sierpnia 2013 r. Sąd Rejonowy w Suwałkach żądanie pozwu uwzględnił w całości.

Od orzeczenia powyższego, w przepisany terminie, pozwany M. K. (1) wniósł sprzeciw, zaskarżając je w całości i domagając się jego uchylenia oraz oddalenia powództwa. Argumentując swe stanowisko w sprawie pozwany przyznał, iż dysponował pełnomocnictwem do rachunku bankowego powoda. Zaprzeczył jednak, aby środkami zgromadzonymi na tym rachunku dysponował wbrew woli i wiedzy powoda, z korzyścią dla siebie i jednoczesnym pokrzywdzeniem powoda. Pozwany podkreślał przy tym, iż powód udzielił mu pełnomocnictwa do swego rachunku bankowego celem ułatwienia sprawowania opieki nad nim. W ramach pełnomocnictwa pozwany został przy tym upoważniony przez powoda do dysponowania środkami pieniężnymi z rachunku bankowego z przeznaczeniem na bieżące utrzymanie powoda. Pozwany akcentował też, że na wyraźne polecenie powoda nie uiszczał opłat stałych nieeksploatacyjnych przypadających na lokalu zajmowanego przez powoda, uargumentowane dodatkowo faktem, iż powodowi przysługuje do tego lokalu dożywotnia nieodpłatna służebność mieszkania.

Sąd Rejonowy w Suwałkach wyrokiem z dnia 31 marca 2014 r. wydanym w sprawie sygn. akt I C 626/13 utrzymuje w mocy wyrok zaoczny Sądu Rejonowego w Suwałkach z dnia 14 sierpnia 2013 r. w sprawie sygn. akt I. C. 626/13 w części, a mianowicie: w zakresie pkt I - do kwoty 6.970,17 zł (słownie: sześć tysięcy dziewięćset siedemdziesiąt złotych 17/100), oddalając jednocześnie powództwo w pozostałym zakresie; w zakresie pkt II – w całości.

Sąd wydał przedmiotowy wyrok w oparciu o ustalenia, że M. B. (1) ma lat 75. Jest wdowcem, zamieszkuje samotnie, w S., w bloku położonym przy ul. (...) (...). Lokal ten M. B. (1) nabył dnia 25.09.1997 r., a następnie, w dniu 27.11.1998 r., darował go swej córce M. M. (1). W umowie darowizny zastrzeżono przy tym na rzecz M. B. (1) dożywotnią, nieodpłatną służebność mieszkania polegającą na prawie korzystania z całego lokalu mieszkalnego.

M. B. (1) utrzymuje się z emerytury, która wynosi ok. 1.600,00 zł miesięcznie. Miesięczny koszt jego utrzymania (w tym obejmujący opłaty przypadające na lokal mieszkalny położony w S. przy ul. (...) (...)) oscyluje na podobnym poziomie. M. B. (1) jest osobą schorowaną – cierpi na schorzenia nefrologiczne, ma też problemy z poruszaniem się. Wymaga pomocy w czynnościach życia codziennego. Powyższy stan rzeczy utrzymuje się od kilku lat. Do końca stycznia 2013 r. opiekę nad M. B. (1) sprawowała jego córka M. K. (2) wraz z mężem i dziećmi, w tym synem M. K. (1). Opieka ta polegała na robieniu zakupów, gotowaniu lub przynoszeniu posiłków, sprzątanii, wykonywaniu czynności higienicznych (w tym zmianie pampersów), kontaktowaniu się z lekarzem rodzinnym celem pozyskania informacji o stanie zdrowia M. B. (1) i właściwym procesie jego leczenia. W okresie tym druga z córek M. M. (2) M. odwiedzała go jedynie sporadycznie, kilka razy w roku.

Dnia 04.07.2011 r. M. B. (1) udzielił swemu wnukowi – M. K. (1) pełnomocnictwo do dysponowania rachunkiem bankowym w L. Bank w zakresie określonym w „Regulaminie konta dla osób fizycznych L. Banku”. W regulaminie ww. przewidziano zaś, iż pełnomocnik uprawniony jest do dysponowania kontem mocodawcy, za wyjątkiem dokonywania następujących czynności:

- ustanawiania dalszych pełnomocników oraz odwoływania pełnomocników
- dokonywania i odwoływania dyspozycji wkładem na wypadek śmierci
- zaciągania w ramach konta zobowiązań i zmiany warunków umów związanych z istniejącymi zobowiązaniami
- zmiany rodzaju konta
- zamknięcia konta.

Na rachunek bankowy M. B. (1) w L. Bank wpływała jego emerytura wypłacana mu przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Udzielając pełnomocnictwa M. K. (1) M. B. (1) zastrzegł, że ze środków tych regulowane mają być wszystkie opłaty związane z korzystaniem i utrzymaniem lokalu mieszkalnego, w którym M. B. (1) zamieszkuje. Mimo darowania tego lokalu córce M. M. (1) i zastrzeżenia na swoją rzecz nieodpłatnej służebności mieszkania, w dalszym

ciągu regulował on bowiem (dobrowolnie) opłaty lokal ten obciążające. Środki pozostałe po uregulowaniu tych opłat przeznaczone zaś miały być na utrzymanie M. B. (1) oraz na kieszonkowe dla jego wnuków: M. K. (1), R. K. i P. M. (1).

Po udzieleniu pełnomocnictwa do rachunku bankowego M. B. (1) w L. Bank, ze środków na rachunek ten wpływających, M. K. (1) początkowo regulował wszystkie opłaty związane z korzystaniem i utrzymaniem lokalu mieszkalnego, w którym M. B. (2) zamieszkuje. Z czasem opłaty stałe nieeksploatacyjne przypadające na tenże lokal zaczął regulować jednak jedynie do połowy ich wysokości, a następnie w ogóle zaprzestał je uiszczać. Zaległość z powyższego tytułu, za okres od udzielenia pełnomocnictwa do końca stycznia 2013 r. wyniosła 6.970,17 zł. Środkami zgromadzonymi na rachunku bankowym M. B. (1) w L. Bank (...) dysponował przy tym swobodnie – przelewał je na własny rachunek bankowy, zdarzało się też, że środkami tymi – w ramach przelewów – regulował też swoje zobowiązania kredytowe. Łącznie, w powyższy sposób, M. K. (1) zadysponował kwotą 24.430,77 zł.

W lutym 2013 r. M. M. (1) powzięła informację o istnieniu zadłużenia z tytułu opłat przypadających na lokal mieszkalny położony w S. przy ul. (...) (...). Gdy zawiadomiła o tym M. B. (1), ten odwołał pełnomocnictwo do rachunku bankowego w L. Bank udzielone M. K. (1). Od tego czasu M. B. (1) zerwał stosunki z córką M. K. (2) i jej rodziną. Opiekę nad nim przejęła druga z jego córek - M. M. (1). Wykonała ona remont mieszkania położonego w S. przy ul. (...) (...).

Córki M. B. (1) pozostają ze sobą w wieloletnim konflikcie.

Nakazem zapłaty z dnia 17 września 2012 r. wydanym w postępowaniu upominawczym w sprawie sygn. akt I Nc 1460/12 Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Suwałkach zasądził od M. B. (1) na rzecz Wspólnoty Mieszkaniowej Budynku położonego w S. przy ul. (...) (...) kwotę 4.580,29 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 25.09.2012 r. do dnia zapłaty - tytułem kosztów utrzymania mieszkania położonego w S. przy ul. (...) (...) za okres od 01.12.2011 r. do 31.08.2012 r. oraz kwotę 674,50 zł - tytułem zwrotu kosztów procesu.

Pismem z dnia 27.02.2013 r. M. B. (1) wezwał M. K. (1) do zapłaty kwoty 7.540,05 zł tytułem zwrotu środków pobranych z rachunku bankowego M. B. (1) w oparciu o pełnomocnictwo z dnia 04.07.2011 r. Następnie, pismem z dnia 20 kwietnia 2013 r. M. B. (1) wezwał M. K. (1) do zapłaty kwoty 25.071,00 zł tytułem zwrotu środków pobranych z rachunku bankowego M. B. (1) w oparciu o pełnomocnictwo z dnia 04.07.2011 r. Wierzytelność objęta tym nakazem zapłaty jest egzekwowana od M. B. (1) komorniczo.

Sąd wskazał, że w niniejszej sprawie powód, reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, jako podstawę prawną dochodzonego roszczenia wyraźnie wskazywał art. 405 kc. Na poparcie swego stanowiska przywoływał przy tym okoliczność, iż pozwany wbrew wiedzy i woli powoda pobierał na swoje potrzeby pieniądze z rachunku bankowego powoda wskutek czego bezpodstawnie się wzbogacił.

Poza sporem pomiędzy stronami pozostawało, iż w okresie od 04.07.2011 r. do końca stycznia 2013 r. pozwany dysponował pełnomocnictwem do rachunku bankowego powoda w L. BANK. Sporna między stronami postępowania była jednak kwestia, czy środkami zgromadzonymi na powyższym rachunku bankowym (a pochodzącymi z emerytury powoda) pozwany dysponował zgodnie z zakresem udzielonego mu pełnomocnictwa.

Dla rozstrzygnięcia zaistniałego w sprawie niniejszej sporu zasadnicze znaczenie miało ustalenie treści stosunku wewnętrznego łączącego strony postępowania i stanowiącego asumpt do udzielenia pozwanemu przez powoda pełnomocnictwa do dysponowania rachunkiem bankowym. Nie można przy tym podzielić stanowiska strony powodowej, iż o treści tego stosunku należy wnioskować w oparciu o zapisy Regulaminu konta dla osób fizycznych. Regulamin ten określa bowiem zakres sfery działania pozwanego jako pełnomocnika powoda w stosunkach zewnętrznych – z bankiem, prowadzącym rachunek powoda.

Treść stosunku wewnętrznego łączącego strony postępowania nie została utrwalona na piśmie. Tym niemniej, przy uwzględnieniu stanowisk samych stron, i dowodów przeprowadzonych w sprawie niniejszej przyjąć, zdaniem Sądu, należało, że stosunek ten zakresem swym obejmował upoważnienie pozwanego przez powoda do pobierania środków zgromadzonych na rachunku bankowym powoda w L. BANK z przeznaczeniem na 1) opłaty związane z korzystaniem i

utrzymaniem lokalu mieszkalnego, w którym powód zamieszkiwał, 2) bieżące utrzymanie powoda oraz 3) kieszonkowe dla wnuków powoda: R. K., P. M. (1) i pozwanego.

Przed szczegółowym wskazaniem przyczyn powyższej konstatacji Sąd podkreślił, że do udzielenia pozwanemu pełnomocnictwa do dysponowania rachunkiem bankowym powoda doszło w okresie, gdy powód był już osobą schorowaną, mającą trudności z poruszaniem się i ograniczoną w czynnościach życia codziennego. Powyższe wynika tak z dokumentacji medycznej znajdującej się w aktach sprawy jak i zeznań wszystkich stawających w sprawie niniejszej świadków. W okresie, gdy powód udzielał pozwanemu pełnomocnictwa do dysponowania rachunkiem bankowym powodem opiekowała się przy tym wyłącznie córka M. K. (2) wraz ze swą rodziną – mężem i dziećmi (w tym pozwanym). Powyższe wynika z zeznań świadków M. K. (2), R. K., P. M. (1), J. K. i J. B. oraz częściowo świadka M. S.. Zeznania powyższe, w omawianym zakresie, ocenił Sąd jako wiarygodne. Sąd wskazał, że do zeznań świadków M. K. (2), R. K., P. M. (1), J. K. i J. B. podchodził Sąd ostrożnie. Pochodziły one bowiem od najbliższej rodziny pozwanego (rodziców i rodzeństwa). Znalazły one jednak potwierdzenie w zeznaniach osób postronnych – J. B. i (częściowo) M. S., zupełnie niezainteresowanych rozstrzygnięciem a jednocześnie zorientowanej w sytuacji powoda z racji zamieszkiwania w tym samym bloku. Co prawda świadek M. S. sugerowała, iż rodzina pozwanego odwiedzała powoda rzadko, ale całkowicie odmiennie zeznawała w tym zakresie świadek J. B.. Zważywszy zaś na wyraźnie zauważalne w trakcie przesłuchania przed Sądem zainteresowanie świadka J. B. życiem sąsiadów przejawiające się częstym i wielogodzinnym przesiadywaniem w oknie, to właśnie spostrzeżenia jej a nie świadka M. S. uznał Sąd za miarodajne dla kształtowania przekonania o częstotliwości odwiedzin rodziny pozwanego (i samego pozwanego) u powoda. Sąd wskazał, że także sam powód, słuchany informacyjnie, w miejscu swego zamieszkania nie negował tego, że do końca stycznia 2013 r. opiekę nad nim sprawowała córka M. K. (2) z rodziną (w tym pozwanym), a jedynie zgłaszał zastrzeżenia co do „jakości” tej opieki, w szczególności jakości przynoszonego mu przez rodzinę pozwanego jedzenia. Stanowisko powoda w omawianym zakresie znalazło potwierdzenie w zeznaniach świadków P. M. (2) i M. M. (1). Zeznań tych – w omawianym zakresie – nie mógł jednak Sąd uznać za wiarygodne. Z zeznań pozostałych stawających w sprawie niniejszej świadków (przywołanych uprzednio) wynikało bowiem, iż P. M. (2) i M. M. (1) rzadko powoda odwiedzali. Stąd też nie sposób przyjąć, by posiadali oni miarodajne informacje w omawianym zakresie. Biorąc zaś po uwagę fakt, że córki powoda (M. M. (1) i M. K. (2)) od wielu lat są ze sobą skłócone uznał Sąd, że depozycje świadków P. M. (2) i M. M. (1) w części dotyczącej sposobu sprawowania opieki nad powodem przez M. K. (2) i jej rodzinę wywołane były właśnie niechęcią i negatywnym nastawieniem. Owszem, ze złożonych do akt sprawy zdjęć wynika bezspornie, iż aktualnie (pozostając pod opieką M. M. (1)) tak sam powód jak i mieszkanie, w którym zamieszkuje – wizualnie – znajdują się w dużo lepszej kondycji niż w okresie, gdy powodem opiekowała się M. K. (2) z rodziną, ale zauważyć trzeba, że mieszkanie zajmowane przez powoda stanowi własność M. K. (3). Przy skromnej emeryturze powoda trudno wymagać, by remont w tym mieszkaniu wykonać miała M. K. (2) z rodziną. Oznaczałoby to bowiem konieczność poczynienia wydatków de facto z własnych środków na rzecz cudzą.

Sąd odnotował, że przed udzieleniem przez powoda pozwanemu pełnomocnictwa do dysponowania rachunkiem bankowym w L. BANK powód regulował wszystkie opłaty przypadające na lokal mieszkalny, w którym zamieszkiwał – mimo darowania tego lokalu córce M. M. (1) i zastrzeżenia na swoją rzecz nieodpłatnej służebności mieszkania. Powyższe było między stronami postępowania bezsporne. Wynikało to też z zeznań świadków J. K., M. K. (2), R. K., P. M. (1), M. M. (1), P. M. (2). Z racji tego, iż – w omawianym zakresie – zeznania te pozostawały w zgodzie z twierdzeniami samych stron nie odmówił im Sąd wiarygodności.

Sąd wskazał, że także przed udzieleniem przez powoda pozwanemu pełnomocnictwa do dysponowania rachunkiem bankowym w L. BANK powód czynił drobne, kilkudziesięciozłotowe darowizny na rzecz swych wnuków tj. pozwanego i jego rodzeństwa. Powyższe powód, słuchany informacyjnie w miejscu swego zamieszkania przyznał.

Złożone przez powoda oświadczenie majątkowe wskazuje, iż uzyskiwane przez niego z tytułu emerytury środki są wystarczające na pokrycie jego potrzeb i obciążających go opłat (w tym związanych z utrzymaniem mieszkania przy ul. (...)(...)w S.).

Mając na względzie wszystkie powyższe okoliczności uznał Sąd za logiczne, by – udzielając pozwanemu pełnomocnictwa do rachunku bankowego w L. BANK – powód polecił mu dysponowanie środkami na tym rachunku zgromadzonymi w sposób analogiczny jak czynił to sam przed udzieleniem pełnomocnictwa, a zatem z przeznaczeniem na 1) opłaty związane z korzystaniem i utrzymaniem lokalu mieszkalnego, w którym powód zamieszkiwał, 2) bieżące utrzymanie powoda oraz 3) kieszonkowe dla wnuków powoda: R. K., P. M. (1) i pozwanego. Twierdzenia pozwanego, iż powód z zakresu stosunku wewnętrznego łączącego strony postępowania wyeliminował zlecenie regulowania opłat przypadających na lokal położony w S. przy ul. (...) (...) (...) uznał Sąd przy tym za niewiarygodne. Powyższemu powód wyraźnie zaprzeczał bowiem, a fakt, iż mimo legitymowania się prawem do nieodpłatnego zamieszkiwania w przedmiotowym mieszkaniu przez okres prawie 13 lat powód opłat takie uiszczal nakazuje przyjąć, iż do powyższego zobowiązał również pozwanego, udzielając mu pełnomocnictwa do rachunku bankowego. Decyzja pozwanego, by opłat tych nie regulować była zatem, zdaniem Sądu, samodzielna i sprzeczna z wolą i dyspozycją powoda jako mandanta. Powyższej oceny zmienić nie mogła okoliczność, że świadkowie M. K. (2), R. K., P. M. (1) i J. K. potwierdzili wersję lansowaną przez pozwanego. Zważywszy na bliskie relacje łączące ww. świadków i pozwanego i oczywiście zauważalne zainteresowanie wynikiem niniejszego procesu, zeznania ich, w omawianym zakresie, uznał Sąd bowiem za niewiarygodne. Z podobnych przyczyn za niewiarygodne uznał Sąd twierdzenia powoda, iż zakresem stosunku wewnętrznego łączącego strony postępowania nie były objęte drobne darowizny na rzecz wnuków powoda tj. pozwanego i jego rodzeństwa. Skoro bowiem jeszcze przed udzieleniem pozwanemu pełnomocnictwa do dysponowania rachunkiem bankowym w L. BANK powód darowizny takie na rzecz swych wnuków czynił, to za logiczne uznać należało, że do ich dokonywania uprawnił również pozwanego.

Sąd podkreślił, że w okolicznościach sprawy niniejszej bezspornym było, iż pozwany nie regulował wszystkich opłat przypadających na lokal mieszkalny położony w S. przy ul. (...) (...), działając tym samym sprzecznie z zakresem umocowania do rachunku bankowego udzielonego mu przez powoda. Analiza karty rozliczeniowej konta mieszkaniowego prowadzi przy tym do wniosku, iż za okres od udzielenia pełnomocnictwa do końca stycznia 2013 r. kwota nieuregulowanych opłat osiągnęła poziom 6.970,17 zł. Z kolei analiza transakcji dokonanych przez pozwanego na rachunku bankowym powoda pokazuje, iż z rachunku tego powód pobrał łącznie kwotę 24.430,77 zł. To właśnie z sumy tej kwotę 6.970,17 zł pozwany winien był przeznaczyć na opłaty przypadające na lokal mieszkalny zajmowany przez powoda. Pozwany nie wykazał przy tym, by kwotę tę przeznaczył na koszty związane z bieżącym utrzymaniem powoda tudzież drobnymi darowiznami czynionymi na rzecz jego wnuków. Jeśli przy tym założyć – zgodnie z deklaracją powoda zawartą w oświadczeniu majątkowym załączonym do akt i niekwestionowanym przez pozwanego – że na bieżące utrzymanie powód potrzebuje ok. 800,00 zł miesięcznie oraz – zgodnie z twierdzeniami powoda z wyjaśnień informacyjnych – że darowizny na rzecz wnuków z jego strony były rzędu 50,00 zł miesięcznie na rzecz każdego z nich, to uznać trzeba, że przez 18 miesięcy obowiązywania pełnomocnictwa do rachunku bankowego powoda w L. BANK pozwany – zgodnie z treścią stosunku wewnętrznego łączącego strony – z powyższych tytułów winna zostać wydatkowana kwota ok. 17.100,00 zł. Powyższe wyliczenie pozwala przyjąć, że kwota 6.970,17 zł stanowiła korzyść majątkową uzyskaną przez pozwanego kosztem powoda bez podstawy prawnej, do zwrotu której obowiązany jest z mocy art. 405 kc. Po zmniejszeniu kwoty pobranej przez pozwanego z rachunku powoda (24.430,17 zł) o kwotę nieuiszczonych opłat przypadających na lokal przy ul. (...) (...) (6.970,17 zł) do dyspozycji pozwanego ze środków zgromadzonych na rachunku powoda pozostała bowiem kwota ok. 17.400,00 zł (przy orientacyjnych wyliczeniach kosztów utrzymania powoda kwoty 17.100,00 zł i 17.400,00 zł uznać należy za równoważne).

Na marginesie Sąd doszedł do wniosku, że do zakresu obowiązku płatniczego pozwanego względem powoda nie zaliczył Sąd odsetek i kosztów procesu oraz kosztów egzekucyjnych poniesionych przez powoda w związku z wydaniem przeciwko niemu nakazu zapłaty w sprawie sygn. akt I Nc 1460/12 Sądu Rejonowego w Suwałkach i egzekucji na jego podstawie wszczętej. Jako podstawę roszczenia w sprawie niniejszej pełnomocnik powoda wyraźnie wskazał bowiem przepisy dotyczące bezpodstawnego wzbogacenia a nie odszkodowawcze. Odpowiedzialność na tle art. 405 kc zakłada zaś wyłącznie zwrot korzyści majątkowej uzyskanej bezpodstawnie kosztem innej osoby, a nie także rekompensatę wyrządzonej tejże osobie w powyższy sposób szkody.

Mając wszystko powyższe na uwadze żądanie pozwu uznał Sąd ostatecznie za usprawiedliwione jedynie do kwoty 6.970,17 zł. Mimo uwzględnienia żądania pozwu jedynie w ok. 28% kosztami procesu obciążył Sąd przy tym w całości pozwanego jako że zgodnie z treścią art. 348 kpc koszty rozprawy zaocznej i sprzeciwu ponosi pozwany, choćby następnie wyrok zaoczny został uchylony, chyba że niestawiennictwo pozwanego było niezawinione lub że nie dołączono do akt nadesłanych do sądu przed rozprawą wyjaśnień pozwanego. W tym stanie rzeczy, z mocy art. 347 kpc w zw. z art. 405 kc, orzeczono jak w sentencji wyroku.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł pozwany M. B. (1), wnosząc o jego zmianę, poprzez uwzględnienie powództwa w całości poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 25.071,69 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 28 lutego 2013 r. oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania procesowego, z uwzględnieniem kosztów postępowania odwoławczego.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, a to art. 232 kpc poprzez zaniechanie wyjaśnienia wszystkich okoliczności zgodnie z prawdą obiektywną tym samym błędne ustalenie stanu faktycznego,

2. wadliwość postawy faktycznej będącej wynikiem naruszenia przepisów postępowania a to art. 227 kpc i art. 233 kpc m.in. poprzez:

- pominięcie dowodu z dokumentu- zestawienia transakcji z rachunku bankowego za okres od 4 lipca 2011 r. do 31 stycznia 2013 r. jako przedmiotu dowodu stanowiącego fakt mający dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie,

- potraktowanie jako wiarygodnego zeznania pozwanego bez ustosunkowania się do sprzecznych z ich treścią wyjaśnień powoda, na podstawie czego przyjęto, że powód dokonywał darowizn na rzecz pozwanego po ustanowieniu pełnomocnictwa.

W następstwie czego wydano wyrok bez rozważenia w sposób bezstronny i wszechstronny twierdzeń przedstawianych przez powoda, które to uchybienia miały istotny wpływ na wynik sprawy, ponieważ przyjęcie takiego ustalenia prowadziło do częściowego uznawania pozwu,

3. sprzeczność poczynionych ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego,

4. nie rozpoznanie istoty sprawy, wbrew treści pozwu co do daty powstania zobowiązania pozwanego.

Pozwany w odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelację powoda należy uznać za bezzasadną.

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w sprawie i na podstawie tych ustaleń wywiódł słuszne wnioski, które legły u podstaw zaskarżonego orzeczenia, ustalenia te Sąd Odwoławczy uznaje za własne. Także wywód prawny dokonany przez Sąd Rejonowy jest trafny.

Złożona apelacja sprowadza się co do zasady do kwestionowania ustaleń dokonanych przez Sąd I instancji, czyli faktycznie do zgłoszenia zarzutu naruszenia art. 233 kpc.

Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w przepisie art. 233 kpc, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie "wszechstronnego rozważenia zebranego materiału" (a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności).

Wskazane przez skarżącego zarzuty odnośnie błędów w ustaleniach nie znajdują racjonalnego uzasadnienia. Sąd dokonał bardzo szczegółowej analizy dokumentów załączonych do pozwu i składanych w toku sprawy oraz dowodów z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, także w kontekście faktów przyznanych przez strony. Nie budziło przy tym wątpliwości, na jakiej zasadzie pozwany korzystał z przedmiotowego rachunku bankowego powoda. Niewątpliwie zadaniem pozwanego było takie dysponowanie rachunkiem powoda, aby powód miał zapewnione zaspokojenie wszystkich bieżących potrzeb. I tak też się działo, dopóki nie zostało ujawnione, że lokal jest zadłużony. Bowiernie pozwany oraz jego matka zajmowali się powodem, robione były zakupy i to te z zakresu wyżywienia oraz dotyczące zakupu środków higienicznych, opłacane także były rachunki, z wyjątkiem niektórych dotyczących czynszu. Powód nie może więc obecnie domagać się, aby zostało mu zwrócone to wszystko, co zostało pobrane z jego rachunku, gdyż należy wziąć pod uwagę, że z tych środków regulowane były koszty jego utrzymania i to niemałe, co słusznie zauważył Sąd I instancji. Podkreślenia wymaga, że analiza dokumentów i treści zeznań świadków dokonana przez Sąd I instancji nie była obciążona błędami. Sąd w sposób dokładny, bardzo szczegółowy i zgodny z zasadami doświadczenia życiowego odniósł się w szczególności do zeznań świadków, w kontekście złożonych do akt dokumentów. Ponadto analiza historii rachunku bankowego powoda i fakt, że pozwany dokonywał przelewów z tego rachunku na swój rachunek nie świadczy o tym, że pieniądze te były przez niego przywłaszczane. Zauważenia bowiem wymaga, że pozwany okoliczność tę wyjaśnił w toku rozpoznania sprawy i wskazał, że tych przelewów dokonywał, aby mógł później poprzez kartę do bankomatu pobrać pieniądze (z rachunkiem powoda nie była powiązana żadna karta debetowa i środki można było pobierać jedynie w okienku bankowym) i za te środki zakupić powodowi niezbędne rzeczy. Sąd Odwoławczy nie ma w związku z tym żadnych zastrzeżeń. Ponadto wysokość wskazanych przez Sąd Rejonowy kosztów utrzymania powoda i mieszkania, które on zajmuje, jest kompletna.

Zauważenia wymaga, że sposób formułowania przez powoda zarzutów, mających na celu podważenie ustalonego przez Sąd pierwszej instancji stanu faktycznego sprowadza się wyłącznie do przedstawienia alternatywnej-własnej wersji istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy faktów, wyprowadzonych z wrywkowej, fragmentarycznej oceny przeprowadzonych dowodów. Ponadto zarzuty apelacyjne nie zawierają wskazania przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie.

W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że jeżeli z materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to Sąd nie narusza wówczas reguł swobodnej oceny dowodów. Wyłącznie w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może skutecznie być podważona.

Jednocześnie Sąd podzielił pogląd pozwanego, że zarzuty apelacyjne powoda stanowią jedynie polemikę z ustaleniami Sądu Rejonowego.

Biorąc pod uwagę powyższe, w ocenie Sądu Okręgowego, nie ma podstaw do zmiany orzeczenia Sądu I instancji.

Stąd też na mocy art. 385 kpc, apelacja powoda jako nieuzasadniona, podlegała oddaleniu.